

№ 259.

Kalendarzyk tygodniowy.

Wtorek Św. Marcina B.
Środa Św. Marcina P.
Czwart. Św. Dydaka W.
Piąt. Św. Jukunda B.
Sob. Św. Gertrudy.
Niedz. Św. Stanisława K.
Poniedz. Św. Grzegorza.

Wschód: g. 7 m. 16
Zachód: g. 4 m. 11
Dł. dnia: g. 8 m. 55.

GENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocz. " 4 " —
Kwartal. " 2 " —
Miesięcz. " — " 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,
ul. Piotrkowska № III.
№ telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 29 października (11 listopada) 1902 r.

Kantory: własny w Warszawie, Wspólna 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu u p. Ikierta.

GENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologie po 15 kop. za wiersz petitowy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

ZAWIADOMIENIE.

Cheąc ułatwić naszym rocznym prenumeratorom, (którzy bodajby ratami miesięcznymi opłacali „Rozwój”) posiadanie cennej pracy d-ra Feliksa Konecznego, postanowiliśmy dać im dwa tomy

„Dziejów Polski“

w broszurze zwykłej za 75 kop.; w bogatej, ozdobnej oprawie w płótno angielskie za 1 rb. 20 kop. Życzący mieć to dzieło, zechcą z góry wnieść w naszej administracji przedpłatę, do dnia 15-go listopada. Po ukończeniu bowiem tego terminu, jeżeli okaże się, że książka będzie miała więcej niż 25 arkuszy druku, któreśmy przyrzeli, redakcja zastrzega sobie możność podwyższenia ceny. Ci, którzy wniosą do 15 listopada przedpłatę, otrzymają już całe dzieło, bez względu na ilość arkuszy i nie będą zobowiązani do dopłat żadnych.

Do „Dziejów Polski“ będzie dołączona duża mapa historyczna Polski, wykonana dwoma kolorami.

Przedpłatę na oprawną książkę można wносить w dwóch ratach: przy zamówieniu 60 kop. i przy odbiorze 60 kop.

Administracja wnoszącą przedpłatę na „Dzieje Polski“ wydaje odpowiednie kwity.

Tom pierwszy wkrótce zostanie ukończony. Całość wyjdzie w początkach grudnia.

Obydwa tomy w oprawie zostaną połączone.

Rozkład pociągów.

Wychodzą z Łodzi o godz. 12.31, 6.44*, 7.12*, 12.43, 3.05*, 6.02**, 7.28.

Przychodzą do Łodzi o godz. 3.09, 5.06, 9.32, 10.23**, 3.52, 4.58, 8.22*, 11.—**.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 5 wieczorem do 6 rano.

Pociągi, oznaczone *, nie mają bezpośredniej komunikacji z Warszawą; pociągi, oznaczone **, służą dla bezpośredniej komunikacji „Łódź — Warszawa“ bez przesiadania się w Koluszkach.

Sara Mencińska
Borys Szpundar
zarządcen'.

Łódź

Łódź.

Przegląd polityczny.

Łódź, 11 listopada.

Powstanie bułgarskie w Macedonii chyli się ku końcowi. Dusza bowiem powstania generał Zonczew, który przygotowywał się powoli do kampanii zimowej w górach Rodopskich, ranny uwięziony został do Dubicy w Bułgarii. — Lecz gdyby nawet stał on jeszcze na czele powstań-

ców, nie mógłby prowadzić kampanii zimowej, albowiem góry Rodopskie, które obrał za teren swych operacji wojennych, w porze zimowej są niedostępne.

O ile z dotychczasowego materiału, niezmiernie mglistego, sądzić można, powstanie nie wybuchłoby wcale w Macedonii, gdyby nie dwa komitety macedońskie Zonczewa i Sarofowa, które rywalizowały z sobą.

Zonczew chciał dowieść Sarafawowi i Europie, że Macedonię można poruszyć. Dymiące się zgliszczą miast i wiosek i setki trupów ludzkich, straszliwie pomordowanych przez dzikie żoldactwo tureckie, dowiodły, że miał słusność.

Wprawdzie posłowie wielkich mocarstw w Konstantynopolu niejednokrotnie w ciągu lat dwudziestu pięciu czynili przedstawienia Turcji i domagali się reform w Macedonii, lecz W. Porta wykręcała się sianem; wyznaczała komisje śledcze i urzędników. Tymczasem materiał palny gromadził się coraz to obficie. Nie zatem dziwnego, że lada iskierka wzniciła pożar.

— Gazety zagraniczne ogłaszają bardzo ciekawe szczegóły, dotyczące kraju Samoli.

Prawą ręką szalonego mullę jest jeden z oficerów austriackich, niejaki Karol Inger. Wedle „Berliner Tageblatu“ ów Karol Inger jest głośnym w swoim czasie Solimanem ben Ingerem. Był to rzeczywiście oficer austriacki, którego losy zapędziły w krainę somalisów, gdzie zawarł ściślejsze stosunki z wieloma szejkami muzułmańskimi. Sam przyjął Islam, poczem niespodzianie wypłynął na wierzch w Konstantyno-

polu w roli wysłańca Madiego, czy też jednego z bardziej wpływowych szejków. W stolicy przyjmowano go gorąco, nawet sultan dał mu podobne jakies polecenia do szejków somalejskich.

Po wypełnieniu tej misji Soliman ben Inger udał się do Budapesztu, gdzie się mu udało zainteresować wielu kapitalistów projektem kanalizacji kraju somalisów i założeniem tam plantacji. Za jego też przyczyną rząd węgierski zorganizował wyprawę do kraju Somali.

Wyprawa ta nie osiągnęła jednak żadnych pozytywnych rezultatów, sam nawet Soliman ben Inger stracił na tem przedsięwzięciu cały swój majątek i za ostatni grosz prawie powrócił do Budapesztu, gdzie domagał się od kapitalistów, aby mu wynagrodzili poniesione straty. Nie wskórawszy nic, w początku 1901 roku udał się do Paryża, gdzie usiłował zainteresować swoim projektem tamtejszych kapitalistów, posługując się rekomendacjami, które dostał od gubernatora kolonii francuskiej Dżibuti. W Paryżu udało mu się zjednać swoim projektem niektórych kapitalistów, którzy zorganizowali drugą wyprawę do kraju Somali, z Solimanem ben Ingerem na czele.

Widocznie i ta druga wyprawa spełza na niczem a Soliman ben Inger wraz ze swoimi towarzyszami zaciągnął się na służbę do Szaloucow mullę.

Są nawet podstawy do wyprowadzenia wniosków, że to właściwie Soliman ben Inger był duszą ruchu szejków przeciw Anglii.

— Miesięcznik „National Review” w zeszycie listopadowym pomieścił obszerny artykuł, w którym dowodzi, że Anglia powinna raz na zawsze wyrzec się przyjaźni Niemiec i zbliżyć się do dwuprzemierza franko-rosyjskiego.

Anglia, zdaniem autora tego artykułu, miała już dość czasu i powodów do ocenięcia dwulicowej polityki Niemiec, która w istocie swej nieprzyjazną jest dla Wielkiej Brytanii. Jeżeli Niemcy nie wzięły się do wojny w Afryce Południowej, to tylko dlatego, że nie czują się jeszcze dość silnymi do zmierzenia się z Anglią. Cesarz Wilhelm II jednak świadomie prowadzi politykę nieprzyjazną dla Anglii. Na dowód swego twierdzenia miesięcznik angielski cytuje ustęp z mowy cesarza Wilhelma II, wypowiedzianej w Hamburgu, gdzie odpowiadając tym, którzy pragnęli wzięcia się do wojny południowo-afrykańskiej, cesarz Wilhelm oświadczył: „Przez pierwsze osiem lat mego panowania prosiłem was i żądałem, abyscie mi dali możność powiększenia floty. Odmawialiście z uporem godnym lepszej sprawy. Gdyby żądania moje były wówczas spełnione, rzeczy przyjęłyby teraz inny obrót. Moglibyśmy poprzeć nasz handel i umocnić stanowisko nasze za oceanami“.

Słowa te — pisze miesięcznik angielski — są zbyt wyraźne, zwłaszcza w zestawieniu ze słowami Bauermana, przywódcy nacjonal-liberałów niemieckich: „Dopóki nie będziemy posiadali silnej floty, dopóty musimy żyć w przyjaźni z Anglią“.

Dowiedzisz, że Niemcy są największym wro-

giem Wielkiej Brytanii, miesięcznik angielski usiłuje przekonać czytelników, że wojna między Rosją a Anglią byłaby dla Niemiec wypadkiem jaknajbardziej pożądanym, wynik jej bowiem osłabiłby oba mocarstwa.

I takie to właśnie artykuły pojawiają się w najpoważniejszych organach angielskich, w przeddzień prawie przybycia cesarza Wilhelma II do Anglii, gdzie gości u króla Edwarda VII w zamku Sandringham.

Podczas pobytu w Anglii cesarz Wilhelm pragnął wprawdzie zachować ścisłe incognito i zastrzegł się stanowczo przeciw wszelkim uroczystym przyjęciom i paradom wojskowym.

Niemniej zaproszeni zostali do Sandringham wszyscy ministrowie angielscy z ministrem spraw zagranicznych lordem Lansdowne na czele. Nawet lord Chamberlain dopiero po wizycie cesarza Wilhelma II wyjeżdża do Afryki Południowej. Wszystko to podróży cesarza niemieckiego do Anglii nadaje silne zabarwienie polityczne.

S. J.

Antoni Sygietyński.

Świat muzyczny w Łodzi zainteresował się objęciem kierownictwa kursów muzycznych przez p. Antoniego Sygietyńskiego, który, jako pedagog, zasłynął w warszawskim konserwatorium muzycznym.

Poniżej podajemy nieco szczegółów z życia i działalności Sygietyńskiego.



Po ukończeniu gimnazjum zapisał się on do Szkoły głównej na wydział matematyczny, następnie wstąpił do Instytutu muzycznego warszawskiego w roku 1868 i skończył go z dyplomem stopnia I-go w r. 1874-ym.

Rok 1876-y przebył w konserwatorium lipińskim pod kierunkiem dwóch fortepianistów znakomitych: Karola Reinecke'go i Jadassohn'a. Przez kilka lat koncertował, lecz następnie oddał się studjom estetycznym i muzyczno-pedagogicznym, które odbywał w Wiedniu, Monachium, Paryżu i Londynie.

Od roku 1883-go pozostał profesorem warszawskiego konserwatorium, w którym zajmuje stanowisko wybitne, jako fortepianista-pedagog, z jednej strony znający technikę instrumentu, z drugiej zaś rozumiejący duszę uczniów i uczenie. Energiczny i pilny, pracuje z zapałem — główną zaletą jego stanowi to, iż wyrabia samodzielność w uczniach: uczy nie tylko grać mechanicznie, lecz i myśleć, wskutek czego uczniowie jego, poci obojęt, stają się wybornymi nauczycielami. A przygotował już ich w ciągu swej 30-sto kilkoletniej kariery całe setki. Ma duży wpływ moralny i rozwija poczucie estetyczne w uczniach i uczennicach, którymi następnie, już jako kolegami swymi i współpracownikami, żywo się interesuje. Opracował wspólnie z towarzyszącymi pracy pierwszy u nas „Program nauczycielski” i przygotowuje obecnie do druku „Przewodnik nauczycielski dla fortepianistów.”

Wogóle traktuje rzecz seryo. Wróg wszelkiego dyletantyzmu, widzi w pedagogice dźwignię ruchu intelektualnego i zmusza uczniów do pracy sumiennej. Włada kilkoma językami obcymi, co mu ułatwia pracę z cudzoziemcami.

Nie przesądzać z góry jaką drogą pójdą dalej kursy muzyczne, musimy sam fakt objęcia kierownictwa ich przez Sygietyńskiego podnieść dosyć wysoko.

ZYGZAKI.

(—) Nasz „polski Manchester” — pisze „Goniec Handlowy” — potrafi tylko biadać i lamentować, stękać i narzekać na złe czasy.

Przemysł łódzki rozwijał się, jak cieplarniana roślina, wzrastająca pod bezustanną opieką doskonałego ogrodnika: tym ogrodnikiem troskliwym była protekcyjna rządowa, ochrona celna, rozporządzenia prawodawcze i administracyjne.

Nie dziwnego, że w tych warunkach wzrósł organizm słaby, mizerny, bez żadnej odporności na najsłabsze złe wpływy. Oprócz tej wady przemysłowcy łódzcy nie posiadają żadnej jednoczącej korporacji, która badała rozwój przemysłu tkackiego w kraju i zagranicą, i do tego zastosowała działania fabrykantów.

Rezultatem tego niedołęstwa i opieszałości jest fakt, że import niemieckich towarów manufakturalnych do Rosji bezustannie wzrasta, zarówno w postaci tkanin i przędzy, jak i gotowych wyrobów. Niemiecki import tych towarów do Rosji wynosił w roku ubiegłym 28,000,000 marek! Przeważną część tej sumy przypada na wyroby wełniane.

Niemcy sprowadzają teraz wełnę kolonialną nie — jak dotychczas — przez Anglię, ale bezpośrednio przez Bremę lub Hamburg.

Oszczędności, osiągnięte w ten sposób na kalkulacji wełny, idą — rozumie się — na korzyść fabrykantów, które skutecznie teraz zwalczają przemysł łódzki i moskiewski.

Czyżby łódzcy fabrykanci nie mogli zgromadzić się peryodycznie w łódzkim oddziale rosyjskiego towarzystwa popierania handlu i przemysłu, w celu naradzenia się nad środkami, jakie przedsięwziąć należy, ażeby zwalczyć konkurencję niemiecką.

A jeśli to nie wystarczy, to można przecież zawiązać inną korporację na wzór izb handlowo-przemysłowych angielskich lub amerykańskich.

Ale trzeba działać, a nie narzekać na złe czasy.

KALENDARZYK TERMINOWY.

Jutro.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Witolda.
TEATR VICTORIA. „W koszarach,” farsa w 3 aktach Strobitzera. Początek o godzinie 8 wieczorem.
CYRK DEVIGNÉ'GO przy ulicy Pańskiej i Zawadzkiej. Początek przedstawienia o g. 8 wieczorem.

KRONIKA.

Ogólna.

Leczenie umysłowo chorych. Kancelarya general-gubernatora rozpatruje obecnie sprawę organizacji leczenia szpitalnego chronicznych umysłowo chorych.

Wyznaczona w tym celu komisja opracowała projekt utworzenia w kraju miejscowych przytułków dla nieuleczalnych, w celu uwolnienia od tej kategorii chorych szpitala tworkowskiego. Tymczasem departament lekarski ministerium spraw wewnętrznych ma inny pogląd na system kuracji nieuleczalnych, a mianowicie, że chorzy tej kategorii wymagają specjalnej kuracji w specjalnych zakładach, dotknięci zaś chorobą o przebiegu ostrym, w większości wypadków potrzebują stosowania zwyczajnych środków lekarskich i mogliby być umieszczeni w osobnych oddziałach przy ogólnych szpitalach.

Przyjmując pod uwagę, że według zebranych danych w Królestwie Polskiem znajduje się do 10,000 umysłowo chorych i chorzy ci, znajdując się pod opieką rodzin, zarządów gminnych i miejskich, pozbawieni są możności korzystania z prawidłowej kuracji w specjalnych szpitalach, general-gubernator nie powziął sta-

nowszej decyzji o wyborze tego lub innego systemu do zastosowania w Królestwie Polskiem, zażądał od rady miejskiej dobroczynności publicznej wyjaśnienia, ile kosztowałyby mogło wykonanie wymienionych projektów i z jakich funduszy miejscowych mogłyby być pokryte wydatki na rozszerzenie szpitala tworkowskiego.

Ponieważ, jak donosiliśmy, w powyższej sprawie warszawska rada dobroczynności publicznej, otrzymała projekt d-ra Troickiego, oraz referat naczelnego lekarza szpitala tworkowskiego, rada miejska, uznając powyższą sprawę za ważną, poleciła rozpatrzenie jej powierzyć specjalnej komisji. Na przewodniczącą tej komisji wybrano d-ra Troickiego, a na członków doktorów. Puszkina, Hardina, Złobikowskiego, profesora Szczerbaka, Sabasznikowa i Ryehlińskiego.

Dozór nad uczniami. Ministerium oświaty opracowało i rozesało okręgom naukowym wskazówki co do nadzoru nad uczniami średnich zakładów naukowych, udającym się w czasie wakacyj w granice innych okręgów naukowych. Na zasadzie tych przepisów, prawo nadzoru podczas wakacyj nad sprawowaniem się uczniów pó za domem i użycie odpowiednich środków w razie przekroczenia przez uczniów przepisów obowiązujących lub dopuszczenia się jakiegokolwiek niewłaściwości, przysługuje tylko osobom, urzędującym w ministerium oświaty i będącym członkami rad pedagogicznych wspomnianych zakładów.

Następnie dozór podczas wakacyj nad sprawowaniem się uczniów poza domem rozciąga się i na uczniów niższych zakładów naukowych, o ile noszą mundury. Zwierzchnicy średnich zakładów naukowych obowiązani są zaopatrywać wszystkich uczniów, wyjeżdżających na wakacje, w urlopy, z wyszczególnieniem miejsca pobytu i komunikować listy urlopowanych uczniów, z wyszczególnieniem miejsca wyjazdu kancelaryom kuratorów okręgów naukowych. Wreszcie, rozciągającym nadzór przysługuje prawo wydawania pozwoleń na uczęszczanie na przedstawienia, koncerty, wieczory taneczne i inne rozrywki, oraz zabranianie uczniom średnich zakładów naukowych występować w charakterze amatorów w przedstawieniach teatralnych na scenach letnich.

Główna izba miar i wag zawiadomiła izbę warszawską, że do ważenia przedmiotów i ciężarów w bankach, aptekach, magazynach jubilerskich, lombardach i t. p. powinny być używane osobne wagi, ustanowione dla ważenia przedmiotów, wymagających wielkiej ścisłości i prawidłowości. Za sprawdzenie tych wag należy pobierać opłatę według taksy, ustanowionej dla wag bardzo dokładnych. Izba główna wyjaśnia, że na mocy przepisów o wagach i miarach 1899-go r. w praktyce handlowej w sklepach, składach i t. p. zakładach przemysłowych, powinny być używane urzędowe pudy funty i ich podziały, lub miary metryczne, wobec tego używane w sklepach, magazynach, składach i innych zakładach handlowych wag aptekarskich nie powinno być dopuszczone.

Ostatnie wyjaśnienie ma ważne znaczenie, ponieważ przy użyciu wag aptecznych z gwichtami handlowymi i na odwrót przy użyciu wag zwyczajnych handlowych z gwichtami aptecznymi kupada wielka różnica w ciężarze na niekorzyść wypożyczającego. System każdej wagi powinien odpowiadać systemowi gwichtów i ich podziałom na części. Od dnia 14 stycznia po 14 października r. b. warszawska izba miar i wag sprawdziła i ostemplowała 89,767 przedmiotów, zabrakowało wag i miar, jako nieprawidłowych, 12,556. Ze strony władz sądowych i policji dokonano tylko 64 ekspertyzy prawidłowości wag i miar. Ogólny dochód za sprawdzanie do powyższej daty wynosi 45,744 rb. 78 k.

Miejscowa.

Przytułek dla starców i kalek. Wczoraj wieczorem w gmachu przytułku dla starców i kalek przy ulicy Dzielnej odbyło się miesięczne posiedzenie komitetu tej instytucji. Przewodniczył przez p. Gustaw Peyser przy udziale p. Leona Jezierskiego, jako sekretarza, oraz pp. dr. J. Wisłockiego, Fr. Wutkego, Bernarda, Tyszera i Hafsteina, jako członków.

ta jest dla niemców ta szczerść, niż wszelki oficjalny halas powitalny.

Telegramy.

(Od naszych korespondentów).

Sewastopol, 10-go listopada. Publicznie na placu wykonany został wyrok na zabójcach rodziny kapitana Babienki przez szeregowców Stiepanowa i Ziemplanyja.

Lwów, 10-go listopada. Bankiet na cześć Oswalda Balcera zgrupował w sali kasyna ziemiańskiego 60 osób. Toasty, podnoszące zasługi Balcera w sprawie Morskiego Oka, wnieśli: wicemarszałek kraju Pilat i rektor uniwersytetu Ochenkowski. Dziękując za toasty, Balcer scharakteryzował sąd rozjemczy w sprawie Morskiego Oka i dowodził, że nie konfiguracja terenu, lecz siła dowodów rzeczowych, jakie przedstawiła Galicya, zapewniła Galicyi zwycięstwo. Bankiet trwał do północy.

Wiedeń, 10 listopada. Donoszą urzędownie, że tutejszy ambasador niemiecki Eulenburg, opuszcza swe stanowisko. Następcą jego będzie hr. Wedel.

Bruksela, 10 listopada. Król Leopold zapadł poważnie na ciężką chorobę nerwową. Następcą tronu, ks. Flandryi, wezwany został do jaknajszybszego powrotu.

Sofia, 10 listopada. 3000 osób złożyło hołd Zonczewowi, jednemu z przywódców komitetu macedońskiego.

Londyn, 10 listopada. «Daily News» donosi: Celem podróży cesarza Wilhelma do Anglii jest uzyskanie rekompensaty dla Niemiec za nabycie przez Anglię zatoki Delagoa od Portugalii. Niemcy domagają się podobno wzamian zupełnej swobody ruchów w Szanghaju i dolinie Yangtsekiangu.

Sandringham, 10 listopada. Ministrowie angielscy powrócili dziś do Londynu. Wczoraj przed nabożeństwem cesarz Wilhelm odbył dłuższą konferencję z Chamberlainem.

Londyn, 10 listopada. Wojska angielskie zajęły Hodejdę pod pozorem, że Porta nie wypełniła zobowiązań swoich względem Adenu.

Londyn, 11 listopada. Trudności, stawiane Anglii w Szanghaju przez Niemcy, stoją w związku z projektem odstąpienia Anglii przez Portugalie zatoki Delagoa. Niemcy chcą zgodzić się na tę zmianę terytorjalną, korzystną dla Anglii, tylko w zamian za odszkodowanie ich w dolinie rzeki Yangtse. Tutejsze koła handlowe są silnie tem zaniepokojone, ponieważ interesy angielskie w dolinie Yangtsekiangu bez porównania są ważniejsze, aniżeli w zatoce Delagoa. W obu izbach parlamentu wniesione będą w tej sprawie interpelacje.

Konstantynopol, 11-go listopada. W. Porta przyjęła wszystkie warunki włoskie, zgodziła się również i na to, że do chwili wypełnienia przez władze tureckie przyjętych zobowiązań włoskie okręty wojenne pozostaną w zatoce Midi.

Rzym, 10 listopada. Komendantowi krążownika «Arnone» wydano dziesięciu piratów.

Madryt, 10 listopada. Książę Almodovar odwiedził prezesa ministrów, Sagastę, który oświadczył mu, że na dzisiejszej radzie ministrów podał się wraz z całym gabinetem do dymisji. Król zastrzegł sobie 24 godzin do namysłu. Sesa kortezów zawieszona.

Pekin, 10 listopada. Gubernator Junana protestuje przeciwko karze śmierci urzędników, odpowiedzialnych za zabójstwo misjonarzy angielskich i radzi, aby karę śmierci zamienić na karę pieniężną. Cesarzowa podziela zdanie gubernatora. Możliwa jest rewizja sprawy.

New-York, 10 listopada. Wielkie wrażenie wywołała tu wiadomość, że w Bostonie uwięziono słynnego kompozytora, Mascagniego, za zerwanie kontraktu. Po złożeniu kaucyi 10 tysięcy dolarów wypuszczono go na wolną stopę.

Słynny autor opery „Cavaleria rusticana“ wybrał się za Ocean z własnym towarzystwem. Przedsiębiorstwo to zrobiło jednak zaraz już na początku zupełne fiasco, wobec czego Mascagni zerwał samowolnie kontrakt z impresaryem. (Przyp. Red.)

Z ostatniej chwili.

(Od naszych korespondentów).

Wiedeń, 11 listopada. Między stronnictwami niemieckimi panuje niezgoda. Możliwym jest utworzenie dawnej prawicy (Koło polskie, czesi i klerykali niemieccy). Wogóle sytuacja jest bardzo niepewna.

Wiedeń, 11 listopada. Rozesła się tu pogłoska, że parlament ma być odroczone.

Londyn, 11 listopada. W Guilde-Hall na bankiecie u lorda-majora lord Balfour wypowiedział długą mowę, oceniającą obecną sytuację polityczną. Zaznaczywszy na wstępie, że ubiegły rok był bardzo burzliwy, z zadowoleniem wspominał o zakończeniu wojny z boerami; mówca nie wątpi w pomyślne losy Afryki Południowej i pokłada wielkie nadzieje w Millnerze. Wyjazd Chamberlain'a do Afryki Południowej uważa za krok doniosły. Dalej Balfour stwierdził, że konferencje kolonialne przyniosły dużo dobrego, — idea jednak jedności celnej jeszcze nie dojrzała. Na sytuację polityczną mówca zapatrjuje się z zupełną ufnością. Z powodu przyjazdu do Anglii cesarza Wilhelma rozeszły się różne sensacyjne pogłoski, Balfour zaznacza, że wizyta ta nie wpłynie wcale na zmianę polityki angielskiej. W Chinach i na Wschodzie panują stosunki normalne. Pokojowi świata obecnie nie nie zagraża.

Londyn, 11 listopada. Z Escadruid w Chilai nadeszła wiadomość o wybuchach tam rozruchach. Przyszło do starć z europejczykami.

Madryt, 11 listopada. Solvela przedstawił listę konserwatywnego gabinetu. Zażegnanie przesilenia ministeryalnego spodziewane jest dzisiaj.

CENY ZBOŻA I PASZY.

Łódź, 11 listopada.

Dziś płacono na targu:

Pszonica polska	5.90—6.00 rb. za korzec
„ rosyjska	92 kop. do 1.00 rb. za pud
Żyto polskie	4.80 za korzec
„ rosyjskie	78 — — kop. za pud
Owies	74 — 76 kop. za pud
Jęczmień browarny (200 f.)	4.50 za korzec
„ na kaszę	4.00 „ „
Groch warzelny (260 f.)	6.50—7.00 „ „
„ na paszę	5.00 „ „
Kartofle	— — — 1.60 za korzec
Siano	— .90 — 1.00 za 120 funtów
Koniczyna	— — — 1.25 „ „ „
Słoma	— — — .90 „ „ „

Dowozy dziś na rynek łódzki były większe aniżeli w tygodniu ubiegłym. Kupców przybyło wielu, którzy chętnie zawierali transakcje na kupno żyta, jęczmienia i pszenicy.

4886.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1902 r. wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 z rana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonym notaryuszami, a mianowicie:

- 1) pod № 158 przy ulicy Brzezińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 6,000, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rubli 175 kopiejek 50, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 9,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13/26 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.
- 3) pod № 171wa przy ulicy Brzezińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 11,000, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rubli 330 kop. —, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 16,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12/26 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Wiktozem Sarosiekiem.
- 4) pod № 190 przy ulicy Starym Rynku, obciążona pożyczką Tow. rubli 9,300, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rb. 272 kop. 02½, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,860, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 13,950; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13/26 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.
- 5) pod № 222 przy ul. Wolborskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 12,900, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rb. 520 k. 53, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,580, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 19,350; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14/27 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Władysławem Jonszarem.
- 6) pod № 231 przy ul. Nowomiejskiej, obciąż. pożyczką Towarzystwa rubli 8,100, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rubli 236 kopiejek 92½, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,620, Łódź, dnia 25 października (7 listopada) 1902 roku.

licytacja rozpocznie się od sumy rb. 12,150, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14/27 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

7) pod № 270d przy ulicy Zachodniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 19,000, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rubli 522 kop. 50, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 28,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14/27 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Walerjanem Ryfińskim.

8) pod № 489 przy ulicy Południowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 24,500, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rb. 763 k. 30, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,900, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 36,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 16/29 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Walerjanem Ryfińskim.

9) pod № 551b przy ul. Ewangelickiej, obciąż. pożyczką Towarzystwa rubli 19,000, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rubli 570 kopiejek —, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 28,500, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 17/30 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Juljuszem Gruszczynskim.

10) pod № 627g przy ulicy Rzgowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 17,200, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rubli 503 k. 10, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,440, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 25,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 17/30 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

11) Pod № 627gg przy ulicy Rzgowskiej, obciążona pożyczką Tow. rb. 12,000, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rb. 342 kop. 25, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 17/30 stycznia 1903 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

Za Prezesa, Dyrektor R. Finster.

Dyrektor Biura A. Rosiecki.

Dostawca Dworu
Jego Cesarskiej Mości
FABRYCZNY SKŁAD
Nadwornej fabryki fortepianów i pianin



K. M. SZREDER w Petersburgu
Piotrkowska 81.

Wielki wybór fortepianów i pianin, po cenach przystępnych.
Cenniki gratis. Najdogodniejsze warunki.
14:0-12-3 Własne warszaty repercyjne.

Sprzedaj na raty!

Wynajem.

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Fabryczno-Lódzkiej

niniejszem zawiadamia, wysyłających ładunki, że na st. Łódź zalegają niewykupione przez odbiorców tow., przyb. w m. wrześniu r. b. za frachtami: st. Psków № 2466 towar sukieny, Karasiew-Majbaum: Sarepta № 480 gorczyca, Glicz; Połtawa № 3504, 3506 towar lokciowy i chustki, Zajcow-Jakubowicz-Aizert; Ostrogorsk № 2499 towar wełniany, Kożewnikow: Rostów № 29110 towar sukieny, M. Okuń-Benedik; Saratów № 9316 towar lokciowy, Bender-Odeski; Nowouzenski № 2976 towar lokciowy, Stepanow; Ekaterynostaw № 17535 chustki, Moranowski; Charków № 74462 towar lokciowy, Dudowski; Charków № 70678 towar wełniany, Goriaczew Jakubowicz; Charków № 10346, 10396 portyery i plusz, Endowicki-Fuks-Rozenblat; Pawlograd № 2982, 2983 towar lokciowy, Magazynier; Omsk № 1357 wyroby wełniane, Owsianik; Elizawetgrad № 25232 towar lokciowy, A. Polakow; Sergiewo № 561 zabawki, Blochinin; Konstantynograd № 3795 towar wełniany, Margolin; Moskwa miasto № 89849 przybory kancelaryjne, Karnaz; Insar № 278 towar wełniany, Suworow; Skopin № 322 chustki wełniane, Szatow; S. Petersburg № 60034 łańcuchy żelazne, Tzukkert; St. Petersburg № 52554, 54172 przedza wełniana, Murawjew; St. Petersburg pośp. № 10426 sadzonki świeże, Frik; Białystok № 26887 towar sukieny, Czaplinski; Białystok № 25616, 27026 towar wełniany, Solnicki; Białystok № 26071, 27260 towar skórzany, Rabinowicz; Białystok pośp. № 1504 rzeczy domowe, Lozowoj; Mińsk № 10963 towar lokciowy, Hurwicz; Kielce № 8712 towar wełniany, Finkelman; Końskie № 8892 piaskowiec, Kronenblum; Warszawa miasto № 86217 asbest, Harszewski; Warszawa miasto № 86815 wyroby żelazne, Grinberg; Warszawa miasto № 86513 wyroby introligatorskie, Piakus; Warszawa miasto № 86294 galanteria, Rotbaum; Warszawa miasto № 86224 Kuchenki naftowe, Feigenblat; Warszawa W. № 27195 gilzy do papierosów, Zaterman; Warszawa W. № 26213 farbka, Fabryka farbki; Włrszawa W. № 26248 odpadki wełniane, Abramowicz; Warszawa W. № 27572 mydło toaletowe, Wildt; Warszawa W. № 27539 ekwipaż, Rentel; Warszawa W. № 26351 bakalie, Lipiec; Warszawa W. № 27218, 27220 skóry wyprawione, Milenband; Warszawa W. № 26296 koszyki nowe, Goldwasser; Warszawa W. № 26899, 26900 skóry wyprawione, Lichtenbaum; Holoniewskaja № 886 towar lokciowy, Horosz; Kiszyniów № 8730 wino winogronowe, Etlis; Nowo-Ukrainka № 7534 wyroby bawełniane, nieczytelny; Sławuta № 5087 wyroby sukienne, Fabryka sukna; Odesa tow. № 5831 amerykańskie orzechy, Rozenberg; Brześć II № 9410 gilzy do papierosów, Kajzer; Brześć II № 9489 szmaty sukienne, Taksin; Popielnia № 4371 towar lokciowy, Gulke-Proskurów № 7210 wyroby bawełniane, Lisker; Kalarasz № 9410 sliwki suszone, Jarinsztein; Rogów № 182 towar wełniany, Weinsztoł; Ruda Guzowska № 29076 towar wełniany, Wild; Noworadomsk № 583 meble gięte, Br. Thonet; Włocławek № 1154 towar lokciowy, Nadel; Zawiercie № 1659 skrzynki próżne, Bieńkowski; Sosnowiec № 2155 drut żelazny, Deiksel; Witebsk № 1358 towar lokciowy, Szeinkinkel; Mitawa pośp. № 3070 towar lokciowy, Jankielewicz-Lewensztein; Aleksandrów-Wrota № 304 bielizna ołowiane, Fabryka ołowiu; Ryga I № 34599 farba amlinowa, Meizel; Aleksandrów № 10925, 11000 przedza wełniana i wyroby żelazne, Agentura komorowa; Berlin № 82 albumin, Licht-Pacenczofer-Rozenblat; Kottbus № 1 części maszyn, Sterc-Bennich; Hainsberg pośp. № 1 reklamy, Pinkert-Fischer.

Wyżej wyszczególnione towary, jeżeli nie będą przyjęte przez odbiorców w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej ustawy Ros. dróg żelaznych.

Pokój

z osobnym wejściem tylko dla kobiety najlepiej dla nauczycielki, zaraz do wynajęcia. Na zadanie z usługą i całkowitem utrzymaniem. Wiadomość ul. Piotrkowska № 28 II piętro, front.

Przyjmuję nadrabianie pończoch.
Ul. Mikołajewska № 59, m. 56,
II piętro. 1111-d-33

Fortepian

fabryki Krall i Seld'era do sprzedania za 200 rubli. Wiadomość ulica Skwerowa № 1 m. 2, I-sze piętro. 1476-3-1

5 POKOJÓW

kuchnia z przedpokojem i wszelkimi wygodami od 1 stycznia. Nawrot 1a m. 9. 1443-3-3

113. Piotrkowska 113.
Diorama-Imperial
W tym tygodniu wystawiono widoki:
Zaburzenia w Chinach i widoki Rzymu i serya
Cena wejścia 20 kop., uczniowie 10 kop. Abonament na 10 seryj rb. 1 kop. 50
1413-3-3
We wtorki i środy każdego tygodnia zniżone ceny 10 i 5 kop.

Piotrkowska № 18.
FILIA
istniejącej od 1856 roku
Parowej Fabryki Musztardy
A. SCHWEITZER, z Warszawy,
poleca Sz. konsumentom wyrób swój uznanej dobroci.
Sprzedaż odbywa się w sklepie własnym przy ul. Piotrkowskiej № 18, w składzie win W-go Sprzączkowskiego oraz w znaczniejszych handlach towarów kolonialnych.
1474-6-1

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. S. LEWKOWICZ
Zachodnia № 33 (obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 8-11 r. i od 5-8 wiecz. Dla dam od godz. 2 do 3 popołudniu. W niedziele i święta od 9-12 i 5-7.
599-c-97

Dr. E. Mittelstaedt
Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Piotrkowska 243
Przyjmuje od 8-9 1/2 r., i od 4-6 pop. 1112-c-65

Dr. A. Brandstein
Choroby dziecięce, wewnętrzne, Akuszerya
przyjmuje od 9-11 r. i 5-7 wiecz. Łódź, Konstanyńska 7. 1069-c-36

Dr. O. Altenberger
Andrzeja 5
Choroby nosa, gardła i uszu.
Przyjmuje w domu od 9 do 11 rano i od 4 do 6 popołudniu, w święta przyjmuje tylko rano. 1165-c-24

Dr. D. Helman
Choroby uszu, nosa, krtani i gardła.
Przyjmuje od 9-11 i 4-7. Piotrkowska № 39. 858-c-59

Prywatny zakład ginekologiczny
Dr. Czesława Stankiewicza
nowo-wybudowany w Warszawie, przy ul. Złotej № 3
zostanie otwarty d. 8 listopada r. b. 1407-2-2
Choroby kobiece. Akuszerya.

Dr. Jan Pieniążek
przyjmuje w chorobach nosa, gardła i uszu.
10 i pół rano i od 5 do 7 wieczorem. Średnia № 12. 425-d-42

Gabinet dentystyczny
R. Littwina
Piotrkowska 108, dom p. Endego
Leczenie i plombowanie zepsutych zębów. Wprawianie sztucznych zębów. 982-r-19

K. G. Kühn
MASAŻYSTA
Spacerowa 37, m. 14.
1393-10-6

Ogłoszenia drobne.

Conversation française chez une dame instruite. Oferty „Lothín“ d-42wes

Krawcowa poszukuje szycia do domu i b. w mieście. Średnia 49 m. 10. 2049-1-1

Maszynę do pisania w zupełnie dobrym stanie, można tanio nabyć w kantorze, Piotrkowska № 215. 1459-3-1

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, warszawianka poszukuje lekcji lub stałego miejsca, może wyjechać. Spacerowa 34-17. 2033-1-1

Młody chart do sprzedania tanio. Nawrot 21, wiadomość u gospodarza. 2029-4-3

Nakładacz wprawny, potrzebny do drukarni S. Dębskiego. M. Kołajewska 39. 2036-3-3

Niemiecka konwersacja u młodej polki. „Studium“ d-wes

Oddam na własność dziecko dwu miesięczne, chłopczyka, prawosławnego. Juliusza № 30 m. 3. 2037-3-3

Poszukuje się wspólniczki do krawiectwa. Ulica Drewnowska 52, wiadomość w sklepie. 2050-1-1

Poszukuję 2-ech chłopów do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Zawadzka № 38. 2047-3-1

Potrzebna polka z niemieckim językiem do dzieł i robót domowych. Ben-dykta 5 m. 1. 2031-3-3

Pokój przy rodzinie do wynajęcia. Konstanyńska 38 m. 8. 2041-2-2

Pralnia chemiczna. Średnia 20. K. Szczerpański. 441-d-49

Zaginiony paszport na imię Wincentego Miłczewskiego, wydany z gminy Tom. 2045-3-2

Zaginiona książeczka legitymacyjna na imię Zofii Harwich, wydana z Kamienicy Polskiej. 2044-3-2

Zaginiona karta pobytu na imię Feliksa Siwńskiego, wydana z magistratu m. Łodzi. 2043-3-1

Zaginiona karta pobytu na imię Maryanny Michalskiej, wydana z magistratu m. Łodzi. 2042-1-1

Zaginiona karta pobytu na imię Władysławy Siwńskiej, wydana z magistratu m. Łodzi. 2026-3-2

Zaginiony paszport na imię Konstantego Bartosińskiego, wydany z gminy Sieradz. 2039-3-2

Zaginiona karta pobytu na imię Kazimierza Rudnickiej wydana z magistratu m. Łodzi. 2038-3-2

Zaginiony pies z obrozą, (wyżeł ceter, czarny, pierś żółta) Za odprowadzenie ra-groba! Zachodnia 28, Modrzejewski. 2021-3-3

Zaginiona książeczka legitymacyjna na imię Antoniny Palusiak, wydana z gminy Włocławek. 2021-3-3

Zaginiona karta pobytu na imię Kunegundy Kleszkowskiej, wydana z mag. m. Łodzi. 2031-3-3

Zupełnie dobra maszyna do szycia bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość w adm. „Rozwoju“ 1878-6-6

Z powodu wyjazdu sprzedam tuło fortepian, garnitur mebli, biurko, duży kufer. Południowa 21 m. 19, 3 piętro, obejrzeć można od 2-6 godz. 2048-3-1

Zaginiona karta pobytu na imię Antoniego Indrysiaka, wydana z gminy Radogszcz. 2046-3-1

Zdona prasowaczka poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Złotowska № 12 m. 22. 2046-2-1

Zaginiona karta pobytu na imię Stanisława Bykowskiego, wydana z gminy Stare Rokicie. 2045-3-1

3-letnia gwarancja.

BAZAR MEBLOWY

ulica Dzielna 34, róg Widzewskiej.

Kupuje i sprzedaje:

Meble nowe i używane, wymienia wszelkie meble.

Na składzie zawsze wielki wybór całych urządzeń salonów, sypialni, jadalni i t. p. Własne warsztaty: stolarski i tapicerski.

Przyjmuje się zamówienia podług najnowszych rysunków, reperacje i odnawia. 1197-r-14

Ceny możliwie niskie.



Główna reprezentacja słynnej fabryki

Fortepianów i pianin

I. Beckera w Petersburgu

w księgarni i składzie nut

Rychlińskiego i Wegnera

Instrumenty różnych fabryk krajowych i zagranicznych.

51, 51, 51, 51 Piotrkowska 51, 51, 61, 51. 1451-11-3

**I. Grzegorzewski i A. Kulesza**

Skład

FORTEPIANÓW I PIANIN

w Łodzi, ul. Dzielna № 26, telefonu № 510.

poleca fortepiany i pianina krajowe: Beckera, Kerntopfa, Małckiego, Nowickiego, Fiedlera, A. Fibigera, Apollo oraz zagraniczne: Büthnera, Seilera, A. Breischneidra i innych w wielkim wyborze, z gwarancją. Sprzedaż na raty, wynajem, zamiana, strojenie i reperacja takowych. Telefonu № 510. 1297 104-16

**Vin Saint-Raphaël**

rekomenduje się jako toniczne, wzmacniające i pomagające trawieniu, najlepszy przyjaciel żołądka.

BROSZURA 905-20-16
D-ra de Barre

o winie St. Raphaël jako o pożywym, wzmacniającym i leczniczym środku, wysyła się na żądanie.

Smak jego jest wyśmienity. Ostrzega się przed podrabianiem. Compagnie du Via Saint-Raphaël, Vaence, Drome, France. Wystrzegaj się podrabiania.

Znane w świecie maszyny do szycia

filmy

M. Jacobsohnw Berlinie 24
Linienstr. 126

Dostawca naukowych, wojskowych, wojennych, pocztowych, kolejowych i urzędniczych związków, wojskowych warsztatów itp., wysyła najnowszej konstrukcji niemiecką, wysoko ramionną maszynę do szycia „Korona”, systemu Singera dla wszelkiego rodzaju krawiectwa 25 rb., czterotygodniowy termin próbný, 5 lat gwarancji. Wojskowej „Korony” rowery, sławnych marek, 50 rb. Maszyny z kołosem czółenką 40 rb., maszyny z okrągłym czółenką 48 rb. Tylko prima wytwory. Referencye z wielu miast. Żyrardów, St. Rada-Guzowska* 24 kwietnia 1897. Niniejszem proszę o przysłanie piśmiennego najnowszego prospektu. Jednocześnie komunikuję panu, że jestem zupełnie zadowolony z maszyny, sprzedanej w roku 1895 i najlepiej poleciłem pańską maszynę tutaj na miejscu. Arnold Müller dyrektor Akc. Tow. Żyrardowskiej Manufaktury. 1395-6-3

**Fosfatyna Faliera**

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączenia od piersi i w zakresie rośnięcia.

Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 1206-28-13

Cechowa pracownia sukien i okryć damskich oraz nauka kroju i szycia

MARYI JÓZEFY

w Łodzi, ulica Główna 5 m. 8, wykonywa roboty, podług najnowszych żurnali.

1463-12-2

Zdolne staniczarki**i spódniczarki**

natychmiast potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Adres ul. Dzielna № 11 m. № 5, I-sze piętro.

1414-6-6

„ARAGO” St. Górskiego, znany ze sw. skuteczności na wyniszczenie Odcisków

Sprzedaż w składach aptecznych i perfumeryach. 1394-30-9

Nauka tańców!

Wycieczki w kursie wszelkich dawnych i nowych tańców, przyjmuję kilka prywatnie, udzielam lekcji w domu i poza domem oraz na pensjach. Co soboty

Lekcje zbiorowe

ulica Cegielińska № 56, parter.

Adolf Lipiński 1245-3-3

Dyplom. nauczyciel tańców

ZAKŁAD STOLARSKI

P. Machnika

przeniesiony został na ulicę Targową 18 (róg Południowej) gdzie się wykonywują meble do pokoi jadalnych, sypialnych i salonów, podług najnowszych modeli, trwałe i eleganckie. Przyjmują się zamówienia na urządzenia sklepowe. 430-10-5



Zakład

Zegarmistrzowski

St. DRECKIEGO

Piotrkowska № 113

przyjmuje wszelkie roboty zegarmistrzowskie i jubilerskie, jako też konserwowania zegarów w fabrykach i domach prywatnych. Roboty sumienne i ceny umiarkowane. 1021-30-47

Sklep.

Jest do sprzedania, sklep damskich i dziecięcych ubiorów, meble i różne rzeczy domowe. Wiadomość w admin. „Rozwoju”. 1469-3-3

Lampy. E. Modrow.

Ul. Zielona 19. 1288-30-9

Nauczyciel

potrzebny zaraz. Wiadomość w szkole Weigelta, Piotrkowska 145. 1202-3-3

Do wynajęcia

w każdym czasie na ulicy Piotrkowskiej № 203/5 pomieszczenia zdadne na kuznię, stolarnię lub tp. Blizsza wiadomość w kantorze, Piotrkowska № 215. 1448-3-2

Masło

kujawskie świeże, wyborowe śmietankowe, słabo solone i kuchenne. Widzewska № 62, dom w ogródku. 1446-3-2

Do wynajęcia

w każdym czasie na ulicy Mikołajewskiej № 4 róg Dzielnej.

1. Duży sklep z wejściem frontowym i drugim od bramy.

2. Duże widne i suche suteryny, zdadne na składy wina, piwa lub tp. artykułów. Stróż wskaże. 1360-12-10

Administracja

Mleczarni Ziemiańskiej

Dzielna № 30.

Filie: Piotrkowska 84 i Średnia № 30,

poleca Sz. Publiczności znane ze swej dobroci masło śmietankowe, świeżo solone i kuchenne, krem, śmietankę słodką, śmietankę kwaśną, mleko dwa razy dziennie świeże, sery w wyborowych gatunkach, oraz mleko w fiakonach, które rozsyła się codziennie dwa razy do domów bez względu na ilość. 998-50-26

CYRK A. Devignego.

We wtorek 11 listopada 1902 r.

Wspaniałe przedstawienie!

przy współudziale najlepszych sił trupy i baletu.

Do programu wchodzi efektowny balet pod nazw. Padeszał. Szeregóły w afiszach. Początek o godz. 8 w.

Jutro w środę 12 listopada przedstawienie ze zmienionym programem.

W środę 12 listopada r. b.

Wspaniałe przedstawienie,składające się z trzech oddziałów, z udziałem najlepszych sił cyrkowych i baletu. Do programu wejdzie interesujący balet **Obozowisko i zabawa cyganów węgierskich.** Początek o godz. 8 w.

W niedzielę dnia 16 listopada dwa przedstawienia, dzienne o godz. 3 pop. i wieczorowe o godzinie 8 wiecz.

Дозволено Цензурою, Г. Лодзь, 29 Октября 1902 г.

W Łodzi „Rozwoju”, Piotrkowska № 111.

Redaktor i Wydawca W. Czajewski.